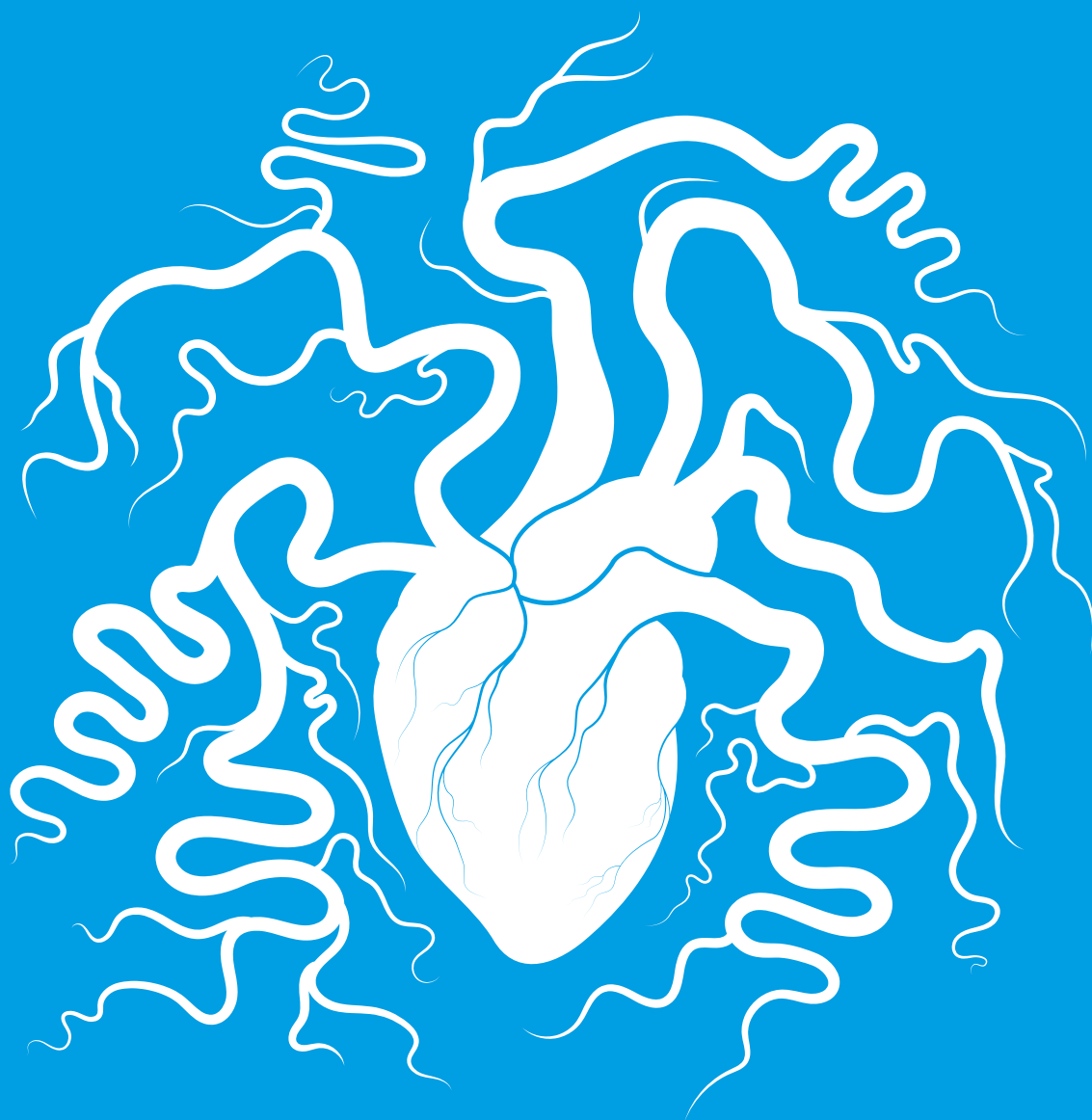


teatr powszechny

Teatr, który się wtrąca



Bieguni

Czuły narrator – czyli kto....?

scenariusz lekcji

Czuły narrator – czyli kto....?

Klasa

3 PG
3, 4 PSP
liceum, technikum

Zakres

rozszerzony

Czas trwania

45 lub 90 min. –
w zależności od
możliwości grupy

Cele lekcji

- charakterystyka postaci narratora i określenie jego kompetencji w tekście epickim
- czytanie ze zrozumieniem tekstu literackiego i popularnonaukowego
- porównanie narratora pierwszoosobowego, trzecioosobowego i czwartoosobowego wg podanych kryteriów
- wnioskowanie na podstawie zebranych informacji

Formy pracy

praca indywidualna, grupowa

Metody pracy

- analiza interpretacyjna tekstu popularnonaukowego i literackiego

Materiały dydaktyczne

- *Lalka*, B. Prus
dowolne wydanie
- *Czuły narrator*, O. Tokarczuk,
dowolne wydanie
- materiały dodatkowe
(karty pracy)

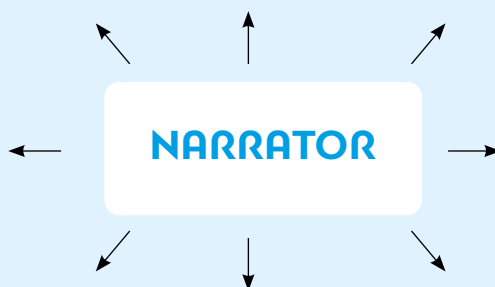
Przebieg zajęć

Lekcja

Zajęcia rozpoczynamy od powtórzenia i usystematyzowania wiedzy uczniów dotyczącej postaci i kompetencji narratora w tekście epickim.

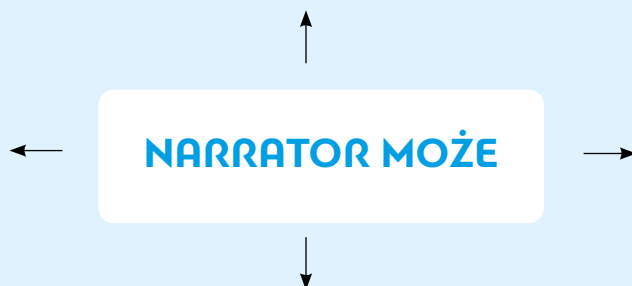
Etap 1 Wprowadzenie: kim jest narrator?

- Uczniowie, korzystając ze swojej dotychczasowej wiedzy, definiują słowo narrator, uzupełniając schemat (mapę mentalną)



- Prowadzący podsumowuje ustalenia uczniów i zwraca uwagę, że w postaci narratora istotna jest pozycja jaką zajmuje on wobec świata przedstawionego (fabuła, postacie, tło zdarzeń) oraz stopień jego widoczności w strukturze tekstu*, z czego wynika zakres jego kompetencji. Następnie prowadzący inicjuje rozmowę dotyczącą kompetencji narratora - Co „może” narrator? Podczas rozmowy uczniowie, z pomocą prowadzącego określają zakres kompetencji narratora:

np. narrator może: mówić w tekście z różnych perspektyw, wprowadzać czytelnika w świat przedstawiony, dostarczać wiedzy, opowiadać wydarzenia i o wydarzeniach, opisywać okoliczności zdarzeń, wprowadzać postacie, opisywać postacie i ich myśli, komentować, wyrażać sądy, zachowywać obiektywny dystans, zaangażować się w wydarzenia.



- Podczas rozmowy uczniowie powinni zauważyć, że wiedza narratora o świecie przedstawionym i strategia narracji (wypowiedzi narratora) związane są z pozycją jaką przyjmuje on wobec świata przedstawionego. Wnioski z rozmowy stanowią punkt wyjścia do usystematyzowania wiedzy uczniów dotyczącej dotychczas poznanych typów narracji.

auktorialna

trzecioosobowa

NARRACJA MOŻE BYĆ

personalna

pierwszoosobowa

- Następnie prowadzący prosi, aby uczniowie przeczytali samodzielnie fragmenty tekstów → **karta pracy nr 1**, a potem – w parach – scharakteryzowali osoby mówiące we fragmentach. Prowadzący może posłużyć się dowolnymi przykładami tekstów oraz modyfikować kategorie opisu narratora, ważne jednak jest to, aby przykłady tekstów zawierały różne typy narracji, tu wykorzystano fragmenty *Lalki* B. Prusa.

* *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo, Wrocław 2002, s. 333.



- Wybrane osoby przedstawiają wnioski na forum klasy. W razie potrzeby prowadzący uzupełnia uczniowskie spostrzeżenia. Podsumowując ten etap zajęć, prowadzący zwraca uwagę na związek ewolucji postaci narratora i sposobów narracji z historycznie uwarunkowanym rozwojem gatunków epickich, zwłaszcza powieści.

Etap 2 Cechy narratora czwartoosobowego

- Uczniowie zapoznają się z pochodzeniem terminu i z fragmentem tekstu Olgi Tokarczuk. Efektem dyskusji nad tekstem jest wypełnienie tabeli zawierającej porównanie narratora czwartoosobowego, trzecioosobowego i pierwszoosobowego → [karta pracy nr 2](#).

Etap 3 Podsumowanie

Podsumowaniem zajęć jest próba scharakteryzowania wypowiedzi narratora czwartoosobowego (czułej narracji).

- Prowadzący zwraca uwagę uczniów na pojawiające się w tekście Olgi Tokarczuk słowo czułość, charakteryzujące nowy typ narratora. Następnie prosi uczniów, aby na podstawie poprzedniego ćwiczenia oraz kolejnego fragmentu tekstu Olgi Tokarczuk zdefiniowali czułość jako strategię narracji.

Każdej rzeczy i osobie muszę przyjrzeć się z bliska, z największą powagą i uosobić je we mnie, spersonalizować. Do tego właśnie służy mi czułość – czułość jest bowiem sztuką uosabiania, współodczuwania, a więc nieustannego odnajdowania podobieństw.

Czuły narrator, O. Tokarczuk

Przykładowe wnioski: np. *Narracja czwartoosobowa jest narracją wielowymiarową i „wieloperspektywną”, łączy w sobie cechy wszystkich możliwych typów narracji i jednocześnie wzbogaca je o nowe jakości, jakimi są wrażliwość, otwarcie na człowieka i świat. Strategia czułego „mówienia”, „czułej” narracji, pozwala na dotarcie pod „podszywkę” człowieka i świata i ukazanie, często złożonej z intymnych przeżyć, prawdy o współczesnym człowieku i otaczającym go świecie. Prawdy, która dotyczy każdego.*



karta pracy nr 1

Przeczytaj fragmenty *Lalki* B. Prusa → [zał. 1](#), a następnie uzupełnij tabelę.

	Narrator	Wiedza o świecie przedstawionym	Obraz świata	Pozycja wobec świata przedstawionego (punkt widzenia, postawa, dystans)	Typ narracji
Fragm. 1	pierwszoosobowy				
Fragm. 2	trzecioosobowy				
Fragm. 3	„ukryty, schowany” za postacią bohatera				



Załącznik 1

Fragm. 1 Dziwne było jego pożegnanie ze sklepem; pamiętam to, bo sam po niego przyszedłem. Hopfera ucałował, a następnie zeszedł do piwnicy uściskać Machalskiego, gdzie zatrzymał się kilka minut. Siedząc na krześle w jadalnym pokoju, słyszałem jakiś hałas, śmiechy chłopców i gości, ale nie podejrzewał figla. Naraz (otwór prowadzący do lochu był w tej samej izbie) widzę, że z piwnicy wydobywa się para czerwonych rąk. Ręce te opierają się o podłogę i tuż za nimi ukazuje się głowa Stacha, raz i drugi. Goście i chłopcy w śmiech. – Aha! – zawołał jeden stołownik – widzisz, jak trudno bez schodów wyjść z piwnicy? A tobie zachciewa się od razu skoczyć ze sklepu do uniwersytetu!... Wyjdźże, kiedyś taki mądry... Stach z głębi znowu wysunął ręce, znowu chwycił się za krawędź otworu i wydzwignął się do połowy ciała. Myślałem, że mu krew tryśnie z policzków. – Jak on się wydobywa... Pyszenie się wydobywa!... – zawołał drugi stołownik. Stach zaczepił nogą o podłogę i po chwili był już w pokoju. Nie rozgniewał się, ale też nie podał ręki żadnemu koledze, tylko zabrał swój tłumoczek i szedł ku drzwiom. [...]

Fragm. 2 Niekiedy, podczas tych samotnych zajęć, w starym subieckie budziło się dziecko. Wydobywał wtedy i ustawiał na stole wszystkie mechaniczne cacka. Był tam niedźwiedź wdrapujący się na słup, był piejący kogut, mysz, która biegła, pociąg, który toczył się po szynach, cyrkowy pajac, który cwałował na koniu, dźwigając drugiego pajaca, i kilka par, które tańczyły walca przy dźwiękach niewyraźnej muzyki. Wszystkie te figury pan Ignacy nakręcał i jednocześnie puszczał w ruch. A gdy kogut zaczął pisać, łopocząc sztywnymi skrzydłami, gdy tańczyły martwe pary, co chwilę potykając się i zatrzymując, gdy ołowiani pasażerowie pociągu, jadącego bez celu, zaczęli przypatrywać mu się ze zdziwieniem i gdy cały ten świat lalek, przy drgającym świetle gazu, nabrał jakiegoś fantastycznego życia, stary subiekt, podparłszy się łokciami, śmiał się cicho i mruczał: – Hi! hi! hi! dokąd wy jedziecie, podróźni?... Dlaczego narażasz kark, akrobato?... Co wam po uściskach, tancerze?... Wykręca się sprężyny i pójdziecie na powrót do szafy. Głupstwo, wszystko głupstwo!... a wam, gdybyście myśleli, mogłoby się zdawać, że to jest coś wielkiego... Po takich i tym podobnych monologach szybko składał zabawki i rozdrażniony chodził po pustym sklepie, a za nim jego brudny pies. [...]

Fragm. 3 Szedł z wolna i przypatrywał się jadącym. Wielu spośród nich znał osobiście. Oto rymarz, który dostarcza mu wyrobów skórzanych; jedzie na spacer z żoną, grubą jak beczka cukru, i wcale ładną córką, z którą chciano go swatać. Oto syn rzeźnika, który do sklepu, niegdyś Hopfera, dostarczał wędlin. Oto bogaty cieśla z liczną rodziną. Wdowa po dystylatorze, również mająca duży majątek i również gotowa oddać rękę Wokulskiemu. Tu garbarz, tam dwaj subiecki bławatni, dalej krawiec męski, mularz, jubiler, piekarz, a oto jego współzawodnik, kupiec galanteryjny w zwykłej dorożce. [...] Z całego mnóstwa tych kupców, przemysłowców i rzemieślników, równych mu stanowiskiem, niekiedy bogatszych od niego i dawniej znanych w Warszawie, on tylko jeden był dziś na święconym u hrabiny. Żaden z tamtych, on tylko jeden!... „Mam nieprawdopodobne szczęście – myślał. – W pół roku zrobiłem majątek krociowy, za parę lat mogę mieć milion... Nawet prędziej... Dziś już mam wstęp na salony, a za rok?... Niektórym z tych, co przed chwilą ocierali się o mnie, przed siedemnastoma laty mogłem usługiwać w sklepie, a nie usługiwałem chyba dlatego, że żaden nie wstąpiłby tam. Z komórki przy sklepie do buduaru hrabiny, co za skok!... Czy aby ja nie za prędko awansuję?” – dodał z tajemną trwogą w sercu.

Lalka, B. Prus



karta pracy nr 2

Przeczytaj tekstu Olgi Tokarczuk → [zał. 2](#), a następnie uzupełnij tabelę.

	Narrator pierwszoosobowy	Narrator trzecioosobowy	Narrator czwartoosobowy
Wiedza o świecie przedstawionym			
Sposób przedstawienia/ obraz świata			
Postawa wobec świata przedstawionego			
Wnioski			



Załącznik 2

Tekst do karty pracy nr 2

Zastanawiam się tutaj cały czas, czy możliwe jest znalezienie dzisiaj podwalin pod nową opowieść uniwersalną, całościową, niewykluczającą, zakorzenioną w naturze, pełną kontekstów i jednocześnie zrozumiałą. [...] Marzy mi się także nowy rodzaj narratora – „czwartoosobowego”, który oczywiście nie sprowadza się tylko do jakiegoś konstruktów gramatycznego, ale potrafi zawrzeć w sobie zarówno perspektywę każdej z postaci, jak i umiejętność wykraczania poza horyzont każdej z nich, który widzi więcej i szerzej, który jest w stanie zignorować czas. O tak, jego istnienie jest możliwe. Czy zastanawialiście się kiedyś, kim jest ten cudowny opowiadacz, który w Biblii woła wielkim głosem: „Na początku było słowo”? Który opisuje stworzenie świata, jego pierwszy dzień, kiedy chaos został oddzielony od porządku? Który śledzi serial powstawania kosmosu? Który zna myśli Boga, zna jego wątpliwości i bez drżenia ręki stawia na papierze to niebywałe zdanie: „I uznał Bóg, że to było dobre”. Kim jest to, które wie, co sądził Bóg? Wyjąwszy wszelkie wątpliwości teologiczne możemy uznać tę figurę tajemniczego i czułego narratora za cudowną i znamioną. To punkt, perspektywa, z której widzi się wszystko. Widzieć wszystko to uznać ostateczny fakt wzajemnego powiązania rzeczy istniejących w całość, nawet, jeżeli te związki nie są jeszcze przez nas poznane. Widzieć wszystko oznacza też zupełnie inny rodzaj odpowiedzialności za świat, ponieważ staje się oczywiste, że każdy gest „tu” jest powiązany z gestem „tam”, że decyzja podjęta w jednej części świata skutkuje efektem w innej jego części, że rozróżnienie na „moje” i „twoje” zaczyna być dyskusyjne. Należałoby więc uczciwie opowiadać tak, żeby uruchomić w umyśle czytelnika zmysł całości, zdolność scalania fragmentów w jeden wzór, odkrywania w drobnicy zdarzeń całych konstelacji. Snuć historię, żeby było jasne, iż wszyscy i wszystko zanurzone jest w jednym wspólnym wyobrażeniu, które za każdym obrotem planety pieczołowicie produkujemy w naszych umysłach.

Czuły narrator, O. Tokarczuk



Autorka scenariusza: Katarzyna Szczudlińska
Opracowanie graficzne: homework

Bieguni, reż. Michał Zadara



edukacja
w powszechnym